

Kajetan Wolas, Co pokaże czas

Nigdy bym nie pomyślał, że znów będę tu stać
Tak wiele czarnych myśli, tylko 16 lat
Nie prosiłem o pomoc, bo wołałem jej brak
Teraz wiem, że to był mój błąd

A takich błędów wiele popełniłem w życiu
Lęki, stres, schowane w moim przeżyciu
Wołałem znowu się zamknąć, żeby nie słyszeć nikogo
Tylko przytłumione myśli chciały zawołać o pomoc

Więc gdy jesteś w tym sam
Długo mi zajęło zanim na chłodno mogłem to pojąć
Wiem jak ciężko jest tam
Gdzie nikogo nie znajdziesz
Poza sobą

Ciągle tacy sami
A ja w końcu zmienić chcę swój stan
Szarpie się z myślami
Ale tą bitwę wygram tylko ja
Chociaż moje siły na nic
I tak czekam, co pokaże czas
Co pokaże czas, o

Za dzieciaka wracałem do domu cały zapłakany
Bieg do pokoju, żeby nikt nie zauważył
Niby zwykła, błaha sprawa – po co się przejmować
Ale gdy to trwa przez lata, można powoli zwariować
Zwariowałem ja
Nic w tym dziwnego
Gdy zostajesz sam
Wtedy pożera cię ego
Jak ma czuć się chłopak, który w końcu się pokochał
Po tym wszystkim co się stało łatwo jest się poddać

Więc gdy jesteś w tym sam
Długo mi zajęło zanim na chłodno mogłem to pojąć
Wiem jak ciężko jest tam
Gdzie nikogo nie znajdziesz
Poza sobą

Ciągle tacy sami
A ja w końcu zmienić chcę swój stan
Szarpie się z myślami
Ale tą bitwę wygram tylko ja
Chociaż moje siły na nic
I tak czekam, co pokaże czas
Co pokaże czas, o

Ciągle tacy sami
A ja w końcu zmienić chcę swój stan
Szarpie się z myślami
Ale tą bitwę wygram tylko ja
Chociaż moje siły na nic
I tak czekam, co pokaże czas
Co pokaże czas, o